

Jan Lewandowski

"Ruch ludowy na Zamojszczyźnie",
Jan Jachymek, Albin Koprukowniak,
Józef Marszałek, Warszawa 1980 :
[recenzja]

Rocznik Lubelski 23-24, 198-201

1981-1982

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w kształtowaniu się stanowiska SDKPiL w sprawie wyzwolenia narodowego. Radlak polemizuje z poglądami przyznającymi tej działaczce bezwzględny wpływ na koncepcje programowe partii i stara się obiektywnie określić jej udział w działalności polskiej socjaldemokracji. Przekonywające są wyjaśnienia dotyczące istoty rozbieżności w poglądach na sprawę polską pomiędzy R. Luksemburg a S. Trusiewiczem i C. Wojnarowską. Kwestie te budzą wiele sporów w literaturze. Na podstawie analizy licznych materiałów epistolarnych, wspomnień i innych przekazów źródłowych Radlak broni tezy, że wymienieni działacze nie różnili się w pojmowaniu podstawowych kwestii programowych, a kontrowersje, jakie się pojawiały, dotyczyły spraw drugorzędnych. SDKPiL była partią zwartą pod względem ideowo-politycznym.

Interesująco zostały przedstawione również inne koncepcje programowe SDKPiL, np. stosunek do kwestii chłopskiej, do rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, lecz nie sposób wszystkie je omówić. Z wnikliwością pokazał także autor formy działalności SDKPiL i jej rozwój organizacyjny, starając się przedstawić udział partii w walce ekonomicznej i politycznej klasy robotniczej i rolę w podnoszeniu uświadczenia klasowego. Rosnącej aktywności partii w życiu proletariatu towarzyszył rozwój wpływów organizacyjnych zarówno w aspekcie społecznym, jak i terytorialnym. W 1903 r. partia nawiązała trwałe kontakty także na Lubelszczyźnie. Powstały wówczas w środowisku studentów Instytutu Rolniczo-Leśnego w Puławach Komitet Południowy SDKPiL zaczął prowadzić systematyczną działalność agitacyjną i organizacyjną wśród robotników i chłopów powiatu puławskiego i sąsiednich. Omawiając zasięg wpływów społecznych, autor scharakteryzował w interesujący sposób skład społeczno-zawodowy członków SDKPiL, przedstawiając go porównawczo w stosunku do poprzedniczek partii: Wielkiego Proletariatu i Związku Robotników Polskich.

W zakończeniu można stwierdzić, że czytelnicy otrzymali interesującą lekturę, znacznie wzbogacającą wiedzę o początkach polskiej socjaldemokracji. Wprawdzie nie czyta się jej łatwo, gdyż liczne i obszernie dygresje niejednokrotnie zakłócają klarowność wykładu, lecz dzięki bogactwu wykorzystanych materiałów i ciekawie dobranej problematyce praca posiada ogromne walory poznawcze.

Alicja Nizioł

Jan Jachymek, Albin Kopruckowniak, Józef Marszałek, *Ruch ludowy na Zamojszczyźnie*,
Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1980, ss. 381

Spośród licznych publikacji historycznych wydawanych z okazji czterechsetlecia Zamościa tylko nieliczne wykraczają tematycznie poza sprawy związane z dziejami miasta i jego założyciela. Wynika to w dużej mierze z faktu, że dopiero w XX w. Zamość stał się rzeczywistym centrum całego obszaru nazywanego dzisiaj Zamojszczyzną i pokrywającego się na ogół z terenem utworzonego w 1975 r. województwa zamojskiego. Widoczne jest to także w pracy J. Jachymka, A. Kopruckowniaka i J. Marszałka o ruchu ludowym w tej części Polski.

Praca jest pierwszym całościowym ujęciem dziejów ruchu ludowego na tym terenie. Obejmuje okres od początków XX stulecia po rok 1978 i posiada wszelkie

dotąd, ale także i ujemne cechy takiego pionierskiego przedsięwzięcia. Obszerna baza źródłowa, obejmująca m. in. akta i relacje rozproszone w 8 archiwach centralnych i terenowych, może być uzupełniona o dostępne od lat siedemdziesiątych akta austro-węgierskich władz okupacyjnych z lat 1915—1918, w których to latach ludowcy odgrywali poważną rolę. Podobna uwaga dotyczy prasy — dzienników urzędowych komend powiatowych (1915—1918) i czasopism wydawanych przez sejmiki powiatowe w latach II Rzeczypospolitej.

W układzie treści przyjęto porządek chronologiczny. Pierwszy rozdział, pióra A. Kopruckowniaka, zawiera przede wszystkim obszerny zarys sytuacji gospodarczo-społeczno-politycznej w dwudziestolecium poprzedzającym odzyskanie niepodległości na terenie, który autor rozdziału określa jeszcze ostrożnie mianem regionu zamojskiego. Z obszernym omówieniem wydarzeń i sytuacji w latach przed I wojną światową kontrastuje bardzo skrótowe przedstawienie spraw z lat 1914—1918.

Autorem czterech spośród pięciu pozostałych rozdziałów jest J. Jachymek. Okres II Rzeczypospolitej został przedstawiony w dwu rozdziałach, przy czym cezurą między nimi jest rok 1931 — rok zjednoczenia rozbitego dotychczas ruchu ludowego w jednym Stronnictwie Ludowym, w którego kierownictwie działacze z Zamojszczyzny odgrywali niemałą rolę.

Charakteryzując stosunki wyznaniowo-narodowościowe na Zamojszczyźnie w świetle spisów z 1921 i 1931 r., autor najpierw podkreśla, że na tym terenie „na początku lat dwudziestych proces kształtowania się ukraińskiej świadomości narodowej znajdował się w stadium początkowym”, ale w zestawieniu zbiorczym (s. 68) zastępuje stosowane w czasie spisu kryterium wyznaniowe czy też „języka ojczystego” wątpliwym zwłaszcza w 1921 r. kryterium narodowościowym. W tym samym rozdziale jest też kilka zdań bądź to niejednoznacznych, bądź też zbyt skrótowych, zrozumiałych dopiero albo w bardzo szerokim kontekście (s. 69: „Najliczniejszą grupę mniejszościową stanowili Ukraińcy, którzy w absolutnej większości zamieszkiwali wieś...”), albo też pozbawionych niezbędnego, wyjaśniającego kontekstu (s. 89: „[...] idee zwycięskiej Rewolucji Październikowej, które z racji położenia geograficznego Zamojszczyzny miały tu największy rezonans społeczny”). Czy to znaczy, że na Zamojszczyźnie idee Rewolucji Październikowej miały większy rezonans społeczny niż np. w Zagłębiu Dąbrowskim?

Dzieje ruchu ludowego w szczególnie tragicznych dla Zamojszczyzny latach 1939—1944 przedstawił J. Marszałek, koncentrując się przede wszystkim na omówieniu struktury organizacyjnej i działalności cywilnych i zbrojnych ogniw ruchu ludowego, zwłaszcza zaś na akcjach w obronie wysiedlanej ludności, niewiele natomiast miejsca poświęca tutaj politycznemu kontekstowi ruchu ludowego — innym organizacjom politycznemu i wojskowemu podziemia, którego istnienie i działalność nie pozostawały bez wpływu na ruch ludowy.

Dwa rozdziały poświęcone okresowi Polski Ludowej rozdzielone są cezurą roku 1949, roku powstania Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego jako jedynego politycznego reprezentanta ruchu ludowego w kraju. Ostatni rozdział (*Podstawowe problemy działalności ZSL w latach 1949—1978*) różni się wyraźnie — zgodnie z założeniami autora — od pozostałych, ale też wzbudza najwięcej uwag krytycznych. Autor, jak się wydaje, nie potrafił oprzeć się językowi źródeł — dokumentów politycznych, operujących sloganami i ogólnikami, stosownymi do każdego terenu i do różnych sytuacji, ale też zawierającymi znikomą wartość informacyjną. Stąd też całe partie tekstu z tego rozdziału, zwłaszcza z podrozdziału *Praca ideowo-wychowawcza* (s. 276—286) mają charakter nieomalże uniwersalny — odnoszą się w równej mierze do ruchu ludowego na Zamojszczyźnie, na Lubelszczyźnie, jak i w całej Polsce w ogóle.

Brak tutaj jednocześnie informacji o sprawach, jak się wydaje, istotnych dla ruchu ludowego i życia politycznego wsi, takich chociażby jak liczba chłopów-członków PZPR, liczba POP PZPR na wsi czy wzajemne stosunki między organizacjami partyjnymi i kołami ZSL w środowisku wiejskim. Pominięto też wzajemne stosunki między ruchem ludowym a ruchem młodzieżowym skupiającym młodzież wiejską.

Lata 1949—1978 podzielił autor na trzy etapy z cezurami 1956 i 1970. Tymczasem ta ostatnia cezura, ważna w życiu politycznym narodu i państwa, nie posiada wewnętrznego uzasadnienia w treści rozdziału — z przedstawienia autora nie wynika, aby w tym czasie dokonały się w ruchu ludowym Zamojszczyzny istotne zmiany, czy to organizacyjne, czy to w formach działania, czy też w treściach pracy ideowo-wychowawczej.

Autorzy pracy zmierzali do całościowego ujęcia podstawowych spraw związanych z organizacją i działalnością ruchu ludowego w tej części kraju. Stąd też kilka uwag o sprawach, które utrudniają zrozumienie ciągłości zjawisk, o których traktuje książka. Należy do nich konstrukcja pracy, niejednolita zarówno pod względem układu treści w poszczególnych rozdziałach, jak i samego doboru treści. Naturalnie, istnieje specyfika poszczególnych okresów, ale trudno zrozumieć, dlaczego dane statystyczne ze spisów powszechnych ludności rozpoczynają się od roku 1921, skoro spisy takie przeprowadzono na tym terenie także w latach 1897, 1909 i 1916. Podobne uwagi nasuwa umieszczenie charakterystyki geograficzno-przyrodniczej Zamojszczyzny w ostatnim rozdziale pracy (s. 303—304). Dotyczy to wprawdzie utworzonego w 1975 r. województwa zamojskiego, ale charakterystyka ta (rzeźba terenu, gleby, sieć rzeczna) odnosi się z powodzeniem do całego ostatniego stulecia.

Z recenzowaną pracą wiąże się też problem o szerszym charakterze, który tutaj można tylko zasygnalizować — od kiedy można mówić o Zamojszczyźnie jako o ukształtowanym bądź kształtującym się regionie historyczno-geograficznym. Pytanie to ograniczam do ostatniego stulecia, na początku którego trudno byłoby mówić o Zamościu jako o centrum całego tego regionu. Jeszcze w 1918 r. (traktat brzeski) uważano prawie całą dzisiejszą Zamojszczyznę za południową część Chełmszczyzny. Ale też już w czasie I wojny światowej ukształtowały się pewne elementy regionalnej stołeczności Zamościa: zaczął on wyrastać na ponadpowiatowy ośrodek życia oświatowego i kulturalnego i uzyskał połączenia kolejowe (linie normalno- i wąskotorowe) z Hrubieszowem, Biłgorajem i Tomaszowem. Tutaj też mieściły się pewne ponadpowiatowe instytucje austro-węgierskich władz okupacyjnych. W Zamościu mieściła się też konspiracyjna komenda Okręgu VIIIA POW, obejmującego powiaty: biłgorajski, hrubieszowski, tomaszowski i zamojski.

Koncentrując się na dyskusyjnych, naturalnie, niedostatkach recenzowanej książki, nie można pominąć jej zalet. Wspomniałem już o pionierskim charakterze pracy, jako opracowania dziejów ruchu ludowego w tym regionie. Dodać należy, że pierwszego całościowego opracowania jednego nurtu życia politycznego na tym terenie, podsumowującego dorobek dotychczasowych badań historyków i regionalistów. Wyróżnia ją to dodatkowo od większości dotychczasowych publikacji dotyczących Zamościa i regionu, a mających przeważnie charakter luźnych zbiorów studiów lub szkiców. Jej lektura uświadamia jednocześnie istnienie wielu jeszcze białych plam w badaniach dziejów najnowszych tego regionu.

Praca została zaopatrzona w pełny aparat naukowy, a indeksy nazwisk i miejscowości ułatwiają korzystanie z niej zarówno badaczom, jak i czytelnikowi szukającemu informacji o swojej miejscowości i związanych z nią ludziach. Bardzo wartościową częścią książki są noty biograficzne działaczy ludowych z tego terenu. Pozwalają one spojrzeć na dzieje chłopskiego nurtu życia politycznego poprzez losy

jego przywódców i same w sobie staowią ciekawy rezultat badań i materiał badawczy zarazem. Obfity i ciekawy materiał ilustracyjny nie został, niestety, objęty spisem, nie podano też zbiorów ani publikacji, z których te interesujące dokumenty zostały zaczerpnięte.

Jan Lewandowski

Jan Lewandowski, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914—1917*,
Warszawa 1980, ss. 173

Autor podjął temat dotychczas nie przebadany, a ze względu na zwiększone ostatnio zainteresowanie historiografii polskiej epoką odzyskania niepodległości niezmiernie aktualny. Do napisania monografii będącej próbą syntezy przystąpił po opublikowaniu kilku interesujących artykułów i szkiców analitycznych omawiających różne aspekty okupacji austro-węgierskiej, a także genezę lubelskiego Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej z 1918 r. Prawidłowy tok badań i studiów dał mu dobrą orientację w zakresie interesujących go zagadnień zarówno od strony warsztatowej, jak i merytorycznej, a zdobytą w ich trakcie erudycję i wiedzę mógł w pełni wykorzystać w swej pierwszej większej próbie pisarskiej, jaką stanowi omawiana monografia.

Jej pierwszą, rzucającą się w oczy cechą jest wszechstronność ujęcia. Na fakt okupacji części ziem byłego Królestwa Polskiego przez monarchię habsburską w latach I wojny światowej autor spojrzął nie tylko od strony prawno-ustrojowej, odtworząc szczegółowo, a niekiedy nawet drobiazgowo, organizację i kompetencje poszczególnych władz i urzędów okupacyjnych, ale starał się przede wszystkim zarysować działalność Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie w szerszym, a zarazem bardziej interesującym czytelnika aspekcie historycznym, politycznym, ekonomicznym i społeczno-kulturalnym. Dał wreszcie także, może niekiedy zbyt lakoniczne, lecz na ogół trafne i interesujące, charakterystyki kolejnych gubernatorów, generałów armii c.k.: Dillera, Kuka, Szeptyckiego i Lipoścaka, a także niektórych wyższych urzędników i funkcjonariuszy Gubernatorstwa. Ten zasadniczy i pierwszoplanowy dla książki nurt wykładu, oparty na źródłach w celu uzyskania obrazu w miarę pełnego i całościowego, uzupełniał zaczerpniętymi raczej już z literatury przedmiotu informacjami dotyczącymi biegu sprawy polskiej podczas wojny. Dotyczy to zwłaszcza tzw. koncepcji austro-polskiej, stanowiska polskich partii i stronnictw politycznych oraz stosunku społeczeństwa polskiego z terenu części Królestwa Polskiego. W tej sytuacji sformułowanie tytułu nie jest w pełni adekwatne do charakteru książki. Zgodnie z jej treścią na plan pierwszy powinno być w nim wysunięte określenie „okupacja austriacka”.

Monografię swą oparł Jan Lewandowski na bogatej i solidnie zebranej podstawie źródłowej. Wykorzystał przede wszystkim dokładnie zasadniczy dla tematu, przechowywany w AGAD, zespół Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie, a także znajdujące się w AAN akta Tymczasowej Rady Stanu i Rady Regencyjnej oraz papiery krakowskiego NKN i rękopisy ze zbiorów Jana Steckiego. Materiały archiwalne zostały uzupełnione wydawnictwami źródłowymi, licznie zebranymi pamiętnikami, prasą (27 tytułów), a także różnorodną literaturą przedmiotu. Te bogate i podane przez autora w bibliografii wykazy można by uzupełnić